

Piotr Duchliński

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0001-9480-2730>

<https://doi.org/10.35765/slowniki.432>

# Etyka naturalistyczna

## Streszczenie

**DEFINICJA POJĘCIA:** Przedstawiam różne definicyjne charakterystyki metaetyki i etyki naturalistycznej, które w dużej mierze ukształtowały się w tradycji filozofii analitycznej.

**ANALIZA HISTORYCZNA POJĘCIA:** Przedstawiam najważniejsze koncepcje etyki oraz metaetyki, które zostały wypracowane w tradycji naturalistycznej. Pokazuję zwroty konceptualne i problemowe, które zadecydowały o powstaniu nowych podejść badawczych.

**UJĘCIE PROBLEMOWE POJĘCIA:** Referuję najważniejsze zagadnienia, wokół których toczyły się dyskusje w metaetyce i etyce naturalistycznej ze szczególnym uwzględnieniem tradycji analitycznej.

**REFLEKSJA SYSTEMATYCZNA Z WNIOSKAMI I REKOMENDACJAMI:** Rekomenduję naturalizm w podejściu metaetyki i etyki jako dyscypliny, która korzysta z osiągnięć współczesnych nauk empirycznych i społecznych. Formułuję pogląd, że etyka i metaetyka powinna być budowana w ramach aktualnie obowiązującego naukowego obrazu świata.

**Słowa kluczowe:** etyka, metaetyka, naturalizm, redukcjonizm, antyredukcjonizm



## Definicja pojęcia

Pojęcie etyki naturalistycznej jest wieloznaczne tak ze względu na wieloznaczność samego pojęcia etyka, jak i pojęcia naturalizm. Autorzy, którzy deklarują się jako naturaliści, często odmiennie rozumieją moralność, etykę i naturalizm. Trzeba mieć na uwadze kontekstową wieloznaczność tych terminów oraz ich zrelatywizowanie w stosunku do określonych koncepcji badawczych.

Termin „etyka naturalistyczna” wszedł do obiegu za sprawą George’a Edwarda Moore’a, który w pracy *Zasady etyki* stwierdził, że etyka naturalistyczna to taka, w której próbuje się zdefiniować dobro za pomocą różnych jakości empirycznych, takich jak przyjemność czy użyteczność. Moore twierdził, że etyka naturalistyczna obarczona jest tzw. błędem naturalistycznym, który jest błędem definicyjnym, polegającym na definiowaniu kategorii dobra za pomocą cech naturalnych. Moore do etyki naturalistycznej zaliczył np. hedonizm, utilitaryzm, a także różne postaci etyki ewolucjonistycznej. Ponadto orzekł, że błąd naturalistyczny popełniają także ci, którzy wnioski normatywne wyprowadzają z tez dotyczących natury ludzkiej czy też z faktu istnienia Boga.

Choć termin „etyka naturalistyczna” wypracowany został w tradycji analitycznej, to jednak nie tylko etyka analityczna jest naturalistyczna. Wiele koncepcji etycznych rozwijanych poza tradycją filozofii analitycznej klasyfikuje się jako naturalizm etyczny.

Etyka naturalistyczna jest często charakteryzowana w opozycji do etyki nienaturalistycznej lub supranaturalistycznej, które przyjmują istnienie nienaturalnych własności moralnych, lub odwołuje się do różnych instancji nadprzyrodzonych w uzasadnieniu sądów moralnych.

Mówiąc o metaetyce czy etyce naturalistycznej, warto sprecyzować, co rozumiemy pod pojęciem naturalizm. Wyróżniamy dwa jego podstawowe znaczenia. Naturalizm metodologiczny, ugruntowany w nauce przez Charlesa Darwina, który powiada, że w badaniu zjawisk przyrodniczych nie możemy postulować istnienia żadnych bytów nadprzyrodzonych; świat wyjaśnia się poprzez świat. To nic innego jak reguła badania świata. Z kolei naturalizm ontologiczny/metafizyczny to teza dotycząca tego, co istnieje. Wg naturalistów metafizycznych istnieje tylko przyroda podzielona na obszar mikro-, makro- i megaświata, która badana jest za pomocą empiryczno-matematycznej metody nauk przyrodniczych (Halvorson, 2016).

Nie ma jednej koncepcji etyki naturalistycznej. Etycy naturalistyczni podzielają ogólne założenia naturalizmu ontologicznego, odrzucają religijne uzasadnienie moralności w etyce. Etyczni naturaliści akceptują co do zasady naturalizm metodologiczny, choć różnią się w kwestiach rozumienia naturalizmu ontologicznego.

Matthew Lutz (2006) twierdzi, że etyczny naturalizm jest połączeniem kilku tez: moralnego realizmu, który uznaje, że fakty moralne są niezależne od umysłu, tezy naturalizmu metafizycznego, która głosi, że fakty moralne są faktami naturalnymi, oraz tezy naturalizmu epistemicznego, która głosi, że sądy – zdania moralne – są prawdziwe lub fałszywe; sądy moralne odnoszą się do określonych faktów moralnych, będących częścią świata naturalnego eksplorowanego przez nauki empiryczne. W niektórych wariantach naturalizm etyczny może być łączony z tezą naturalizmu analitycznego, która głosi, że nasze twierdzenia moralne są synonimiczne z twierdzeniami wygłaszanymi w naukach empirycznych. Tezy o synonimiczności nie popierają jednak wszyscy zwolennicy naturalizmu etycznego. Przy szerokim rozumieniu naturalizmu etycznego wyartykułowane powyżej tezy są kwestionowane, a mimo to mamy do czynienia czy to z metaetyką, czy etyką naturalistyczną, akceptującą np. wariant naturalizmu metodologicznego, który zakazuje odwoływania się do czynników nadprzyrodzonych (uzasadnienia religijne) w eksplanacji moralności lub jej elementów (np. sądów moralnych) (Flanagan, Sarkissian & Wong, 2016).

Naturalizm metodologiczny akceptują tak realiści, jak i antyrealiści, kognitywiści, jak i akognitywisci. W metaetyce nonkognitywiści są moralnymi nieredukcyjnymi naturalistami. Odrzucają istnienie obiektywnych własności moralnych, natomiast skupiają się na badaniu języka moralności, który wyraża różne stany naszego umysłu, takie jak postawy, uczucia czy preferencje. Koncentrują uwagę na ekspresywnym znaczeniu wyrażen języka, za pomocą którego mówimy o moralności. Zwolennicy nonkognitywizmu, do których zalicza się emotywistów, preskrytywistów, ekspresywistów, proponują redukcję postawy akceptacji osądu moralnego do całkowicie naturalistycznego rodzaju postawy, takiej jak postawa aprobaty lub dezaprobaty (Van Roojen, 2023).

Metaetyczni naturaliści akceptują zasadę naturalizmu metodologicznego. Uważają, że w metaetyce powinno się wykorzystywać naukowe metody badania. Zwolennicy ciągłości badań metaetycznych

i naukowych zwracają uwagę, że metody stosowane w metaetyce nie powinny być różne od tych, które są stosowane w naukach. Ale są też i tacy metaetycy, którzy nie rezygnują z wykorzystania klasycznych narzędzi analizy pojęciowej (Nolan, 2018, s. 659–674).

Etyczni metaetyczni naturaliści akceptują teorię ewolucji i jej rolę w wyjaśnieniu genezy moralności. Wielu etyków naturalistycznych podkreśla, że aby zrozumieć moralność jako fakt biologiczny, który posiada określoną historyczną genezę, potrzebujemy współpracy takich nauk jak: biologia ewolucyjna, etologia zwierząt, psychologia rozwojowa, teoria uczenia się, psychiatria, neuronauka poznawcza i antropologia kulturowa. Wszystkie te dyscypliny i programy badawcze są niezbędne dla zrozumienia genealogii moralności (Flanagan, Sarkissian & Wong, 2016, s. 17–25).

Rozróżnia się naturalizm w metaetyce i etyce normatywnej. Naturalizm metaetyczny dotyczy kwestii definicyjnych i semantycznych, zajmuje się zagadnieniami uzasadnienia sądów normatywnych. Naturalizm metaetyczny może mieć charakter analityczny lub też syntetyczny. Natomiast naturalizm etyczny jest próbą stworzenia teorii etycznej, która ma odpowiedzieć na pytanie, jakie są kryteria słuszności ludzkiego działania. Dominujące w tym wariacie są np. różne koncepcje utylitaryzmu czy etyki cnoty. Niektórzy etyczni naturaliści są moralnymi realistami. Uznają oni, że własności moralne istnieją realnie w świecie, czyli są niezależne od ludzkich stanów mentalnych, aktów, preferencji, postaw wartościujących. Są też metaetycy i etycy naturalistyczni, którzy kwestionują realizm moralny i uważają, że moralne fakty są zależne od różnych stanów podmiotowych (Railton, 2018, s. 43–56; Brandt, 1996, s. 261–267).

Vernon Bourke (1994) twierdzi, że naturalizm to stanowisko, które przywiązuje wagę do empirycznego ujmowania zagadnień etycznych. Współczesny naturalista próbuje wyrażać swe myśli za pomocą terminów odnoszących się do świata, jakie opisuje wiedza naukowa. Etykę naturalistyczną w wąskim znaczeniu charakteryzują cztery cechy: 1) rozumuje ona w kategoriach tego świata i przeciwstawia się stosowaniu jakichkolwiek zasad transcendentnych, takich jak Bóg czy idealny absolut; 2) dane filozofii moralnej obejmują nie tylko zawartość doświadczenia potocznego, lecz także odkrycia współczesnych nauk, szczególnie nauk przyrodniczych i społecznych; 3) etycy naturalistyczni

popierają koncepcję nieustannego postępu, czyli ustawicznego przechodzenia ludzi i ich instytucji na coraz to wyższe poziomy rozwoju. Stąd też uważają, że każda kolejna zmiana prowadzi do określonego stopnia udoskonalenia; 4) etycy naturalistyczni utrzymują, że twierdzenia etyczne mogą być prawdziwe i mogą być poddane empirycznej weryfikacji (Bourke, 1994).

W literaturze przedmiotu wyróżnia się różne typy naturalizmu w metaetyce i etyce. Z jednej strony mamy naturalizm analityczny (metaetyka), dotyczący różnych koncepcji języka moralnego; według tego ujęcia terminy moralne mogą być definiowane poprzez zwykłe użycie terminów niemoralnych (np. naturalizm semantyczny), natomiast sądy moralne mogą być wyprowadzane ze stwierdzeń czysto opisowych (naturalizm logiczny); z drugiej strony mamy naturalizm ontologiczny lub syntetyczny, w ramach którego formułuje się koncepcje dotyczące natury właściwości, które są oznaczane przez terminy moralne. W koncepcji tej nie ma dychotomii między faktami a wartościami, a byty, do których odnoszą się terminy moralne, są bytami naturalnymi, tj. są po prostu bytami, którymi zajmują się nauki przyrodnicze i społeczne (Ceri, 2014, s. 152–153).

W dalszej charakterystyce etyki naturalistycznej należy zwrócić uwagę na podejście redukcjonistyczne i niereducjonistyczne. W ramach tych podejść formowane są różne koncepcje, których celem jest wyjaśnienie statusu moralnych własności.

## Analiza historyczna pojęcia

Etyka naturalistyczna ma długą historię. Do jej zwolenników zalicza się Arystotelesa, Thomasa Hobbesa, Josepha Butlera, Anthony'ego Ashleya Coopera Shaftesbury'ego, Francisa Hutchesona, Davida Hume'a, Adama Smitha, Jeremy'ego Benthama, Johna Stuarta Milla, Friedricha Nietzschego, Johna Deweya i innych. Niektórzy badacze twierdzą, że naturalizm etyczny ma swoje początki już w starożytności. Za pierwszych naturalistów w etyce uważa się sofistów, Arystotelesa, a także stoików, epikurejczyków oraz sceptyków. Wspólnym rdzeniem tych koncepcji jest opieranie analiz etycznych na określonej koncepcji natury ludzkiej. Julia Annas (1993), badaczka etyki starożytnej, zwraca

uwagę, że trzeba być jednak ostrożnym w określaniu etyki starożytnej mianem naturalistycznej. Autorka twierdzi, że starożytne odwoływanie się do natury nie jest naturalizmem – przynajmniej nie w takim sensie, w jakim zwykle mówi się o naturalizmie we współczesnej etyce. Koncepcje etyki starożytnej są strukturalnie inne niż metaetyki współczesnej (Annas, 1993, s. 135). Starożytne teorie etyczne różnią się od współczesnych koncepcji naturalizmu metaetycznego czy etycznego. W starożytnych koncepcjach etyki nie ma mowy o żadnym redukcjonizmie, np. o redukowaniu pojęć etycznych do jakichś własności naturalnych. O etyce starożytnej nie można zatem powiedzieć, że jest naturalistyczna, bo uznaje moralność za część natury ludzkiej i natury kosmosu. Annas twierdzi, że starożytne koncepcje etyki kontrastują np. z różnymi formami naturalizmu redukcyjnego w etyce. Starożytna etyka jest etyką naturalistyczną w nieredukcyjnym znaczeniu, tj. w którym natura – pojmowana holistycznie – wyznacza cele ludzkiego życia. Tak pojmowana natura nie ma charakteru deskryptywnego, ale normatywny (Annas, 1993, s. 137).

Schyłek starożytności zaowocował powstaniem różnych koncepcji neoplatońskich mających charakter nienaturalistyczny. Taki charakter ma etyka chrześcijańska, której zręby zaczęły się tworzyć w okresie patrystyki i wczesnego średniowiecza. Początkowo była ona pod silnym wpływem tradycji neoplatońskiej, natomiast od XIII wieku po tzw. rewolucji scholastycznej, dokonanej przez Tomasza z Akwinu, rozwijała się na bazie założeń naturalizmu arystotelesowskiego. Przy tym Akwinata dokonał znacznego przeinterpretowania naturalizmu arystotelesowskiego, tak aby był on zgodny z podstawowymi założeniami teologii chrześcijańskiej. W wiekach XIII i XIV stopniowo zaczęła nasilać się krytyka propozycji tomistycznych. Najpierw szkotyści, a potem nominaliści różnej proweniencji zaczęli podważać podstawowe założenie etyki chrześcijańskiej wypracowane na bazie tomizmu. Nominalizm otwierał drogę do naturalizmu, zwracając uwagę na rolę czynników empirycznych w ludzkim poznaniu.

Tendencje naturalistyczne w etyce nasilają się wraz z renesansem i krytyką etyki zorientowanej teocentrycznie. Wpływ na to miały koncepcje nominalistyczne i empirystyczne w epistemologii i antropologii, a także renesans etyki starożytnej. Także krytyka Kościoła i osłabienie jego wpływów społecznych przyczyniły się do zakwestionowania

wielu prawd z zakresu etyki i antropologii chrześcijańskiej. W okresie renesansu odwoływano się do Platona i Stagiryty, a także do koncepcji natury i cnoty z okresu hellenistycznego. W etyce renesansowej widoczne są odwołania do kontekstu religijnego, którym stale towarzyszy grecki naturalizm i antropocentryzm. Różne mniej lub bardziej rozwinięte warianty naturalizmu etycznego pojawiają się w okresie nowożytności. Naturalistyczne poglądy na moralność i naturę ludzką oraz genezę wspólnoty państwowej głosi Hobbes. Naturalizm etyczny rozwijany jest w ramach empiryzmu brytyjskiego np. przez Hume'a, który jako pierwszy poddał ostrej krytyce rolę rozumu w etyce, zwrócił uwagę na niemożliwość wyprowadzania zdań normatywnych ze zdań dotyczących faktów, a także podkreślił rolę empatii i sprawiedliwości w budowaniu porządku społecznego. Tendencje naturalistyczne w etyce mają też miejsce w ramach kontynentalnej tradycji racjonalistycznej. Naturalistyczną koncepcję etyki rozwija Spinoza, a także Rousseau. Filozofia moralna o wyraźnych tendencjach naturalistycznych rozwija się w ramach oświecenia w sposób szczególny we Francji i Anglii. Rozwój naturalistycznie zorientowanej etyki ma miejsce w XIX wieku. Dokonuje się pod wpływem pozytywizmu Auguste'a Comte'a, który etykę redukuje do socjologii jako nauki o faktach społecznych. Konsekwencją rozwoju pozytywizmu jest etyka rozumiana jako etologia, czyli opisowa nauka o faktach moralnych, traktowanych przeważnie jako fakty społeczne i kulturowe. Po roku 1859 widoczny jest wpływ Darwinowskiej teorii ewolucji na koncepcje etyki. Darwin podaje naturalistyczne uzasadnienie genezy człowieka i moralności. Pierwsze koncepcje dotyczące ewolucji moralności pojawiają się u Herberta Spencera, który wykorzystuje ustalenia Darwina w celu opisu i wyjaśniania moralności jako faktu społecznego służącego przetrwaniu najlepiej przystosowanych. W XIX wieku rozwijający się marksizm także proponuje etykę naturalistyczną.

Pojęcie etyka naturalistyczna pojawia się u Moore'a. Nazwa „etyka naturalistyczna” oznacza koncepcje, które próbują definiować dobro moralne, odwołując się do jakichś elementów naszego codziennego doświadczenia. Moore uważał, że orzecznik „dobry” oznacza własność, która nie jest naturalną jakością rzeczy ani żadnym zespołem takich jakości. Dobro jest własnością nie-naturalną, poznawaną dzięki intuicji. Moore zarzuca koncepcjom naturalistycznym, że nie podają żadnych słusznych argumentów dla poparcia jakiegokolwiek zasady etycznej

(Bourke, 1994). Od roku 1903, czyli w roku, w którym światło dzienne ujrzały *Zasady etyki*, wielu etyków przeciwstawiło się jego tezie i podejmowało krytykę błędu naturalistycznego. A zatem w szerokim sensie naturalistyczna jest każda etyka próbująca zdefiniować dobro moralne przez utożsamienie go z doskonałością, przyjemnością, posłuszeństwem wobec Bożego prawa, ze zgodnością z naturą ludzką lub z jakąkolwiek zasadą inną niż samo dobro. Jeśli w ten sposób pojmiemy naturalizm, wówczas każdą filozofię moralności różną od tego, co proponuje sam Moore, można określić mianem naturalizmu etycznego. Wystąpienie Moore'a przeciwko etyce naturalistycznej nie doprowadziło do jej końca. Dla wielu etyków diagnoza błędu naturalistycznego dokonana przez angielskiego filozofa była początkiem rozwoju różnych wariantów naturalizmu metaetycznego i etycznego.

Moore zapoczątkował rozwój metaetyki, która w początkowym okresie polegała przede wszystkim na ustosunkowaniu się do poglądów autora *Principia Ethica*. W XX wieku rozwinęło się kilka teorii metaetycznych o proveniencji naturalistycznej. Były to emotywizm Alfreda J. Ayera, preskrytywizm w wydaniu Richarda Hare'a, ekspresywizm w ujęciu Allana Gibbarda i Simona Blackburna, a także teoria błędu w ujęciu Johna Lesliego Mackiego.

W XX wieku w ramach naturalizmu rozwijają się rozmaite wersje konstruktywizmu w etyce. Ich źródeł można doszukiwać się w etyce kantowskiej. Termin „konstruktywizm” wszedł do debat w teorii moralności wraz z Johnem Rawlsem. Badacze definiują metaetyczny konstruktywizm jako trzecią alternatywę między realizmem a subiektywizmem. Jedną z dyskutowanych i rozwijanych wersji konstruktywizmu jest tzw. Humowska wersja konstruktywizmu (Bangoli, 2021).

Naturalizm etyczny rozwijany był w ramach freudowskiej psychoanalizy, pragmatyzmu zapoczątkowanego przez W. Jamesa. Dewey obrał bardziej naturalistyczne podejście do filozofii moralnej. Sformułował instrumentalistyczną koncepcję etyki pragmatycznej. Naturalizm miał także licznych zwolenników w dwudziestowiecznej Europie. Teilhard de Chardin podzielał wiele naturalistycznych poglądów Huxleya, jednak połączył je z teistyczną koncepcją człowieka i świata. Od czasu, gdy w Stanach Zjednoczonych pojawiły się wpływy etyki instrumentalistycznej Deweya, amerykańska etyka naturalistyczna przybrała zróżnicowaną postać. Na przykład William Ray Dennes analizował podstawowe

podobieństwa między przejawami ludzkich popędów i potrzeb w różnych kulturach. Jego praca *Some Dilemmas of Naturalism* jest wymownym żądaniem wprowadzenia do myśli naturalistycznej pewnego rodzaju wartości obiektywnych jako podstawy „powinności”. Stanowisko to jest podzielane przez Elisea Vivasę, który zaczynał jako naturalista, jednak później zmienił swoje poglądy i zaczął przeciwstawiać się etyce naturalistycznej (Bourke, 1994).

Naturalizm etyczny obecny jest w pracach filozofów analitycznych, jak np. Bertrand Russell czy Willard Van Orman Quine, którego program naturalizacji epistemologii stał się inspiracją dla wielu etyków dla przeprowadzenia naturalizacji etyki. Spora część etyków analitycznych opowiedziała się za naturalizmem w badaniu moralności.

W XX wieku rozwinął się neoarystotelesowski naturalizm w metaetyce i etyce. Rozwijają go Elizabeth Anscombe, Peter Geach i Philippa Foot. Ten typ naturalizmu wypracował określony typ metaetyki i etyki normatywnej. Naturalizm ten rozwijany jest także przez Judith Jarvis Thomson oraz przez Rosalind Hursthouse. W przeciwieństwie do arystotelesowskiego ma charakter antyteleologiczny. Od lat 80. ważnym ośrodkiem badań nad metaetycznym i etycznym naturalizmem jest Uniwersytet Cornella i tzw. Cornell Realism, rozwijany w latach 80. przez Richarda Boyda, Davida Brinka, Nicholasa Sturgeona oraz Petera Railtona (realiści z Cornell). Wpływ na linię poglądów szkoły miał rozwój filozofii nauki i semantyki wypracowanej przez Saula Kripkego i Hilary'ego Putnama. Program szkoły był przedmiotem polemik ze strony innych naturalistów, np. Gilberta Harmana. Lata 90. ubiegłego wieku to także rozwój moralnego funkcjonalizmu Jacksona z Australijskiego Uniwersytetu Narodowego w Canberze. Obecnie rozwijane są różne warianty naturalizmu etycznego. Przykładowo Owen Flanagan, David Wong i Hagop Sarkissian rozwijają normatywną etykę naturalistyczną w ramach pragmatycznie rozumianej ludzkiej ekologii, która to koncepcja podtrzymuje pluralistyczny relatywizm.

W ramach naturalizmu rozwijają się metaetyka i etyka darwinowska. Metaetyczne wnioski z teorii ewolucji Darwina były rozwijane przez Herberta Spencera i Williama K. Clifforda. Leslie Stephen, którego opublikowane w roku śmierci Darwina (1882) dzieło *The Science of Ethics* Paul Lawrence Farber określił jako najpełniejsze dziewiętnastowieczne rozwinięcie etyki darwinowskiej (Elżanowski, 2010, s. 20). W Niemczech

naturalistycznie zorientowaną etykę rozwijał Ernst Haeckel. Elementy darwinowskiego podejścia obecne są także w filozofii moralnej Friedricha Nietzschego. Na początku XX wieku darwinowską hipotezę dotyczącą genezy moralności przywołał Piotr Kropotkin. Natomiast w Polsce ewolucją moralności zajmował się prekursor i jeden z twórców polskiej socjologii Ludwik Krzywicki oraz jeden z czołowych propagatorów ewolucjonizmu w Polsce Józef Nusbaum-Hilarowicz. Z bardziej współczesnych podglądów rozwijających darwinowskie podejście do etyki warto wspomnieć Roberta J. Richardsa czy Richarda Joyce'a. W paradygmacie tym rozwija także swoje koncepcje Peter Singer. Darwinowskie podejście do moralności w połączeniu z genetyką, socjologią było opracowywane przez Edwarda O. Wilsona na gruncie socjobiologii. W Polsce etykę ewolucyjną rozwijają Andrzej Elżanowski i Adrian Kuźniar. Naturalizm etyczny obecny jest u niektórych przedstawicieli i kontynuatorów szkoły lwowsko-warszawskiej, jak Tadeusz Kotarbiński czy Jan Woleński. Z nowszych prac, które rozwijają etykę naturalistyczną w wariacie utylitarystycznym, warto wskazać pozycje Wacława Janikowskiego.

Obecnie etyka naturalistyczna rozwijana jest we współpracy z neuro naukami, które zajmują się badaniem moralnego mózgu. W ten sposób można powiedzieć, że klasyczna etyka naturalistyczna staje się neuroetyką naturalistyczną, która coraz częściej rezygnuje z analiz czysto konceptualnych na rzecz badań empirycznych. Takie podejście obecne jest w pracach: Patricii Churchland, Michaela Gazzanigi czy Vilayanura Ramachandrana i wielu innych badaczy. Stale pojawiają się projekty badawcze, w których dyskutuje się normatywne implikacje badań nad mózgiem dla etyki (Gilgorov, 2016).

## Ujęcie problemowe pojęcia

Moore i jego zwolennicy opowiadali się za metaetyką i etyką, która jest autonomiczna względem nauk empirycznych. Uważali, że w metaetyce należy posługiwać się intuicją i metodą analizy pojęciowej. Naturaliści uważają, że w metaetyce należy posługiwać się metodami, które nie różnią się od metod naukowych. To samo dotyczy etyki, która powinna korzystać z danych nauk empirycznych. Dla naturalistów metaetyka i etyka nie są naukami autonomicznymi. Są one metodologicznie

i epistemologicznie zależne od nauk empirycznych. Korzystanie z danych nauk empirycznych umożliwia sprawdzenie wielu klasycznych tez etycznych. W wyniku empirycznej konfrontacji z danymi naukowymi część z nich zostaje odrzucona jako niezgodna z naukowym obrazem świata. Dla naturalistów moralność jest częścią świata przyrody opisywanego przez teorie naukowe. Dlatego też wyniki badań – czy to w zakresie metaetyki czy etyki – nie mogą być niezgodne z rozstrzygnięciami nauk przyrodniczych czy społecznych (Nolan, 2018, s. 660–664). O ile naturaliści opowiadający się za kognitywizmem i realizmem widzą w metaetyce i etyce naukę, to naturaliści opowiadający się za akognitywizmem z różnymi formami antyrealizmu czy quasi-realizmu nie uważają etyki za wiedzę *stricte* naukową, lecz bardziej skłonni są za taką wiedzę uważać tylko metaetykę. Pojmując metaetykę naturalistycznie, mimo że nie przyjmują naturalistycznego podejścia do kwestii etycznych, np. quasi-realiści zbliżają się w poglądach do wcześniejszych nonkognitywistów, takich jak np. Charles Leslie Stevenson (Nolan, 2018, s. 665–666).

Kwestią sporną dla naturalistów w etyce jest status własności moralnych, jak słuszność, niesłuszność i inne, czy też faktów moralnych. Część naturalistów, tzw. kognitywistów, opowiada się za realnym istnieniem własności moralnych, zaś ci, którzy opowiadają się za akognitywizmem, nie uznają potrzeby przyjmowania istnienia obiektywnych moralnych własności. Emotywiści, preskryptywiści oraz ekspresywiści koncentrują się na badaniu różnych funkcji języka moralności. Quasi-realiści, jak Gibbard i Blackburn, zajmują się ekspresywnymi funkcjami języka moralnego. Zwolennicy teorii błędu, jak Mackie, uważają, że czymś dziwnym i niewyjaśnionym jest przyjmowanie obiektywnego istnienia faktów moralnych, które miałyby charakter normatywny. Konstruktywiści twierdzą, że fakty moralne są zrelatywizowane względem różnych stanów umysłowych podmiotu, takich jak postawy, preferencje czy opcje wartościujące. W kwestii statusu własności moralnych dyskutowali ze sobą zwolennicy podejścia redukcjonistycznego z nieredukcjonistycznym. Redukcjonisci identyfikowali własności moralne z własnościami naturalnymi. Takie poglądy głosili Graham Harman, Allan M. Brandt, David Lewis oraz Peter Railton. Natomiast zwolennicy nieredukcyjnego podejścia, wywodzący się z Cornell Realism, jak np. Sturgeon, Boyd czy Brink, uważali, że własności moralne są nieredukowalne

do własności naturalnych. Nieredukcyjniści twierdzili, że własności moralne są ukonstytuowane przez własności naturalne, tj. są superwenientne lub też są wielokrotnie realizowane przez właściwości naturalne. Ten typ naturalizmu głosi, że nie ma prostej redukcji moralności do tego, co naturalne (Miller, 2013, s. 273–274).

W ramach naturalizmu etycznego dyskutowano również nad eksplanacyjnym statusem własności moralnych. Chodziło o odpowiedź na pytanie, czy własności moralne spełniają funkcję wyjaśniającą podobną do tzw. pojęć teoretycznych, które odgrywają rolę eksplanacyjną w naukach empirycznych. Realiści z Cornell twierdzili, że własności moralne mają wartość eksplanacyjną. Tak jak za pomocą pojęć teoretycznych w nauce można wyjaśniać nieobserwowalne zjawiska, tak samo za pomocą pojęć moralnych można wyjaśniać dane doświadczenia, np. ludzkie działania takie jak okrucieństwo Hitlera. To, że Hitler był moralnie zdeprawowany, wyjaśnia, dlaczego dopuścił się tylu okrucieństw na niewinnych ludziach. Takie podejście spotykamy np. u Sturgeona, który argumentuje za naturalizmem etycznym przeciw etycznemu redukcjonizmowi oraz uważa, że własności moralne odgrywają rolę eksplanacyjną. Z poglądami Sturgeona polemizował Harman, który twierdził, że porównywanie własności moralnych do pojęć teoretycznych biorących udział w eksplanacjach naukowych jest błędne. Harman twierdził, że własności moralne nie odgrywają żadnej roli eksplanacyjnej. Przykłady, na które powołują się nieredukcyjniści, mogą być wyjaśnione za pomocą własności naturalnych, np. określone typy działań mogą być wyjaśnione poprzez fakty, które odślaniają psychologia i inne nauki empiryczne.

Większość naturalistów odróżnia ontologiczną tezę, że własności moralne są własnościami naturalnymi, od tezy semantycznej, że terminy moralne mają te same znaczenia, co terminy niemoralne, i twierdzi, że teza ontologiczna nie implikuje tezy semantycznej. Naturaliści owi są zdania, że można konsekwentnie utrzymywać semantyczną autonomię etyki, jednocześnie odrzucając jej autonomię ontologiczną. Naturalizm redukcjonistyczny doprowadza do eliminacji własności moralnych. Żadne wyjaśnienie sądów moralnych oraz działań nie musi odwoływać się do moralnych właściwości lub faktów. Natomiast naturalizm nieredukcjonistyczny dopuszcza istnienie moralnych właściwości oraz ich rolę eksplanacyjną, np. odwołanie się do hojności może pomóc

w wyjaśnieniu, dlaczego ktoś próbował pomóc komuś innemu w potrzebie (Ceri, 2014, s. 152–172).

Wyzwaniem dla etyki naturalistycznej była krytyka Moore'a, w której zarzucał etykom naturalistycznym popełnienie błędu definicyjnego, polegającego na definiowaniu prostej i danej poprzez intuicję jakości dobra za pomocą różnych cech empirycznych. Za pomocą testu otwartego pytania Moore podważał synonimiczność definicji, pokazując, że dobro nie jest żadną z cech empirycznych. Moore zakładał, że etyka naturalistyczna musi być redukcyjna. Naturaliści pokazują, że wcale tak być nie musi. Dlatego nie ma potrzeby definiowania dobra w taki sposób, aby można było formułować owo druzgocące pytanie, czy to, o czym mówię, że jest dobre, jest dobre. Naturaliści etyczni kwestionują, że dobro jest cechą prostą ujmowaną w intuicji (a jeśli jest nienaturalną cechą prostą, to czym tak naprawdę jest? Czy intuicja gwarantuje intersubiektywny dostęp do tego typu jakości?). Twierdzą, że znaczenia pojęć moralnych nie można ustalić za pomocą analizy konceptualnej. Definicje oparte na ustaleniu synonimiczności pojęć przy spełnieniu warunków koniecznych i wystarczających są niewystarczające, a ponadto nieintuicyjne z punktu widzenia potocznego posługiwania się pojęciami moralnymi. Większość terminów, którymi posługujemy się czy to w języku potocznym, czy naukowym, nie posiada definicji spełniających konieczne i wystarczające warunki ich stosowania, nie mówiąc już o warunku synonimiczności. Szereg pojęć z dziedziny moralności ma charakter prototypowy, stereotypowy, wzorcowy, a nie ściśle zdefiniowany. Dlatego też niektórzy twierdzą, że znaczenie takie można ustalić w drodze badań syntetycznych (Flanagan, Sarkissian & Wong, 2016, s. 26–27). Przykładowo Frank Jackson, który opracował koncepcję moralnego funkcjonalizmu, twierdzi, że nawet jeśli nie możemy przeprowadzić prostej naturalistycznej analizy terminów, to wciąż możemy redukcyjnie analizować język normatywny jako całość w sposób naturalistyczny. Autor formułuje propozycję, jak można skonstruować naturalistyczną analizę sieci terminów normatywnych. Uważa, że terminy normatywne tworzą wzajemnie powiązaną sieć pojęć. Miejsce, jakie dany termin normatywny zajmuje w sieci, określa zarówno: (1) znaczenie tego terminu, jak i (2) to, co kompetentny mówca wie o znaczeniu tego terminu (Suikkanen, 2016, s. 351–369). Podejście Jacksona polega na tym, że możemy ustalić za pomocą apriorycznej analizy pojęciowej, które właściwości moralne

są właściwościami naturalnymi. Natomiast syntetyczni naturaliści, np. realiści z Cornell, uważają, że możemy zidentyfikować właściwości moralne z właściwościami naturalnymi poprzez badanie *a posteriori*, nie zaś analizy konceptualne (Fisher, 2011, s. 60–70).

Kolejnym wyzwaniem diskutowanym przez etyków naturalistycznych był problem Hume'a. Zwrócił on uwagę na niekonkluzywność wynikania zdań normatywnych ze zdań zawierających predykaty opisowe. Naturaliści twierdzą, że gilotyna Hume'a nie uderza w naturalizm etyczny. Zresztą sam Hume był naturalistą, uważał, że moralność nie jest domeną rozumu, czyli wnioskowań demonstratywnych, ale emocji i sentymentu, które odpowiadają za podstawowe rozróżnienia w dziedzinie dobra i zła. Brytyjski empirysta nie podważył etyki normatywnej, sam bowiem taką uprawiał. Pokazał, że w etyce rozumowania demonstratywne, za którymi opowiadały się koncepcje racjonalistyczne, nie są rozstrzygające dla kwestii moralnych. Odnosząc się krytycznie do zawieszenia naturalizmu na gilotynie Hume'a, neuroetyczka P. Churchland stwierdza, że

z perspektywy neurobiologii i ewolucji mózgu, rutynowe odrzucanie naukowego podejścia do zachowań moralnych, w oparciu o ostrzeżenie Hume'a przed wyprowadzaniem powinności z bytu, wydaje się niefortunne, zwłaszcza że przestroga ta ogranicza się jedynie do wnioskowania dedukcyjnego. Sentencja ta może zostać odrzucona na rzecz przyjęcia głębszego, choć programowego, neurobiologicznego punktu widzenia na to, czym jest rozumowanie i rozwiązywanie problemów, w jaki sposób działa ukierunkowanie społeczne, jak system oceny jest realizowany przez układ nerwowy oraz jak mózgi ssaków podejmują decyzje (Churchland, 2013, s. 27).

W metaetyce naturalistycznej diskutowano problem praktyczności sądów moralnych oraz ich zdolności motywacyjnej do działania. Naturaliści kwestionują internalizm, według którego sądy moralne mają wewnętrzną siłę motywującą do działania. Zgodnie z tym poglądem istnieje wewnętrzny, pojęciowy i konieczny związek między ocenami moralnymi, sądami moralnymi a motywacją do działania zgodnie z nimi. Niektórzy naturaliści, jak np. preskryptywiści czy ekspresywiści, akceptują internalizm sądu moralnego (np. Hare). Metaetyczni ekspresywiści zarzucają naturalistom podtrzymującym kognitywizm i realizm, że nie potrafią wyjaśnić, w jaki sposób sądy moralne motywują do określonych działań. Etycy naturalistyczni (np. David Brink, Svandís Svavarsdóttir)

akceptują eksternalizm w teorii motywacji. Nawiązują do Humowskiej koncepcji motywacji, zgodnie z którą sądy moralne nie są konieczne powiązane z motywacją do ich wykonania. Powiązanie między sądem moralnym a motywacją nie ma związku koniecznego, tylko przygodny. Zgodnie z Humowską teorią motywacji przekonanie nie jest stanem psychicznym motywującym do działania. Humowska teoria motywacji opiera się na poglądzie, że pragnienia i przekonania różnią się od siebie. Motywacja moralna nie może wynikać z przekonania moralnego, musi bowiem zależeć od istniejącego wcześniej pragnienia lub innego stanu konatywnego (Rosati, 2016). Etycy naturalistyczni na różne sposoby rozwijają koncepcję Hume'a. Zgadzą się z Humowską teorią motywacji, co prowadzi do odrzucenia internalizmu sądów moralnych. Utrzymują, że przekonania same w sobie nie mogą skłaniać nikogo do działania, albowiem siła motywacyjna nie jest pojęciowo i koniecznie związana z sądami moralnymi, ale jest tylko warunkowym faktem psychologicznym, który zależy od treści żywionych poglądów moralnych, pragnień i akceptowanych postaw (Ceri, 2014, s. 159–160).

W ramach naturalizmu sporo uwagi poświęcono kwestii normatywności. Dyskutowano, czy naturalizm może podać satysfakcjonujące wyjaśnienie normatywnego charakteru moralności. Moralność jest bowiem czymś, co kieruje ludzkim działaniem, wpływa na podejmowanie określonych decyzji. Wielu krytyków naturalizmu rekrutujących się z obozu antynaturalistów kwestionuje to, że naturalizm może podać dobre wytłumaczenie normatywności moralności. Jak połączyć cechę normatywności z własnościami moralnymi, które mają charakter naturalny? Realisci z Cornell uważali, że normatywność własności moralnych jest wobec nich zewnętrzna. Nie jest z nimi powiązana w sposób konieczny. Dlatego własności moralne mogą motywować do działania tylko w sposób kontyngentny (eksternalizm). Ciekawą koncepcją naturalistycznego wyjaśnienia normatywności jest propozycja Davida Coppa. Jego zdaniem realisci z Cornell nie dają adekwatnego wyjaśnienia normatywności. Twierdzi on, że adekwatna teoria metaetyczna musi zmierzyć się problemem normatywności. Argumentuje, że jeśli istnieją własności normatywne, to są one z konieczności normatywne (Copp, 2007, s. 3–4). Nie znaczy to, że opowiada się on za internalizmem sądu. Uważa, że chociaż normatywność jest czymś wewnętrznym dla sądu moralnego, to jednak motywacja do jego spełnienia jest wobec niego zewnętrzna

(Copp, 2007, s. 6). Autor wyróżnia trzy stopnie normatywności. Chodzi o normatywność generyczną (*generic*), motywacyjną (*motivational*) i autorytatywną (*authoritative*). Copp przekonuje, że można podać zadowalające wyjaśnienie naturalistyczne tych trzech stopni normatywności. Uważa, że normatywność, która przysługuje moralności, ma najsłabszy charakter, nie cechuje się normatywnością autorytarną. Copp po prostu nie wierzy,

by racje moralne były autorytatywne w sposób, który kładzie kres wszystkim wątpliwościom, czy być moralnym. Powiedziałem już, że może się zdawać, iż racjonalna osoba mogłaby nie pytać, czy żyć w zgodzie z wymogami moralności (Copp, 2009, s. 80).

## Refleksja systematyczna z wnioskami i rekomendacjami

Naturalizm etyczny jest poglądem atrakcyjnym. Oddaje on trafnie nasze potoczne intuicje dotyczące istnienia własności moralnych, które przypisujemy ludzkim działaniom, intencjom i innym elementom wchodzącym w strukturę sprawstwa (Copp, 2007). Kiedy stwierdzamy, że „X zabił Y”, to orzekamy o pewnym fakcie, który wbrew temu, co chciał Mackie i zwolennicy teorii błędu, nie jest niczym dziwnym czy tajemniczym. Kiedy stwierdzamy zło moralne jakiegoś czynu, to mamy głębokie przekonanie, że nasze stwierdzenia dotyczą czegoś realnego, a nie tylko wymyślanego. Jesteśmy przekonani, że naszym sądom moralnym odpowiadają fakty, które istnieją niezależnie do tego, co sobie o nich myślimy. Naturalizm etyczny oddaje w ten sposób nasze potoczne intuicje dotyczące obiektywnego istnienia moralności, bardziej realistycznie podchodzi do kwestii normatywności sądów moralnych, pokazując, że nierzadko ich normatywny status przegrywa z różnymi dynamizmami funkcjonującymi w naszej naturze. Choć obiektywnie sądy moralne mogą wyrażać bezwzględne powinności, np. zaniechania określonych typów działań, to z punktu widzenia podmiotu i jego motywacji zawsze może być tak, że bezwzględna powinność przegra z doraźnymi potrzebami i pragnieniami. Etyczni naturaliści wskazują na konieczność rozwijania tak metaetyki, jak i etyki w powiązaniu z wynikami nauk empirycznych i społecznych. Uważam, że etyka powinna być uprawiana

w kontekście empirycznych nauk o moralności. Nauki te dostarczają tak metaetyce, jak i etyce wielu danych, które umożliwiają trafniejsze opracowanie np. słusznościowego wymiaru czynu, związanego z naturą ludzką jako kryterium działania. W sposób szczególny etyka powinna być otwarta na zdobycze neuronauk, które dają wgląd w budowę moralnego mózgu, co nie pozostaje bez wpływu na określone rozstrzygnięcia normatywne. Etyka naturalistyczna powinna być etyką na miarę człowieka, takiego, jakim on faktycznie jest. Powinna być psychologicznie realistyczna. A tego, jaki człowiek faktycznie jest, nie da się ustalić w drodze konceptualnych (apriorycznych) analiz. Aprioryczne deliberacje mogą dostarczać mało realistycznych postulatów, w których wypracowana koncepcja moralności okazuje się wykraczać poza możliwości sprawcze człowieka. Stąd też potrzeba uwzględniania badań empirycznych. Etycy mogą korzystać z opracowanych już danych, gdyż sami nie prowadzą empirycznych badań nad człowiekiem czy moralnością. Mocniejsze oparcie w danych empirycznych może uempiryczyć etykę i uczynić ją bardziej spójną z naukowym obrazem świata. Powiązanie etyki z naukami empirycznymi urealistycznia formułowane modele i koncepcje, przez co stają się one bliższe temu, jaki człowiek i moralność faktycznie są.

#### BIBLIOGRAFIA

- Annas, J. (1993). *The Morality of Happiness*. New York: Oxford University Press.
- Antony, L., & Gracia, V.E (2023). Ethical Naturalism. Problems and Prospects. W: P. Bloomfield, & D. Copp (Red.), *The Oxford Handbook of Moral Realism* (s. 193–219). New York: Oxford University Press.
- Bourke, V. (1994). *Historia etyki*. Przeł. A. Białek. Warszawa: Wydawnictwo Krupski i S-ka.
- Brandt, R. (1996). *Etyka. Zagadnienia etyki normatywnej i metaetyki*. Przeł. B. Stanosz. Warszawa: PWN.
- Elżanowski, A. (2010). Prawdziwie darwinowska etyka. *Lectiones Et Acroases Philosophicae*, 3, 13–57.
- Ceri, L. (2014). The Debate on Naturalism in Contemporary Ethics. W: S. Bonicalzi, L. Caffo, & M. Sorgon, *Naturalism and Constructivism in Metaethics* (s. 152–172). Cambridge: Cambridge Scholars Publishing.

- Copp, D. (2007). *Morality in a Natural World. Selected Essays in Metaethics*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Copp, D. (2009). Naturalizm moralny i trzy stopnie normatywności. Przeł. P. Markowski. *Etyka*, 42, 51–83.
- Flanagan, O., Sarkissian, H., & Wong D. (2016). Naturalizing Ethics. W: K.J. Clark (Red.), *The Blackwell Companion to Naturalism*. Malden: Wiley-Blackwell, 16–34.
- Fisher, A. (2011). *Metaethics. An Introduction*. Durham: Acumen Publishing,
- Gilgorov, N. (2016). *Neuroethics and the Scientific Revision of Common Sense*. Dordrecht: Springer.
- Joyce, R. (2016). Evolution and Moral Naturalism. W: K.J. Clark (Red.), *The Blackwell Companion to Naturalism* (s. 369–386). Malden: Wiley-Blackwell.
- Halvorson, H. (2016). Why Methodological Naturalism? W: K.J. Clark, *The Blackwell Companion to Naturalism* (s. 136–160). Malden: Wiley-Blackwell.
- Lutz, M. (2023). Moral Naturalism. W: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*. Pozyskano z: <https://plato.stanford.edu/entries/naturalism-moral/> (dostęp: 30.01.2024).
- Miller, A. (2013). *Contemporary Metaethics An Introduction*. Cambridge: Polity Press.
- Nolan, D. (2018). Methodological Naturalism in Metaethics. W: T. McPherson, & D. Plunkett (Red.), *The Routledge Handbook of Metaethics* (s. 659–674). New York: Routledge.
- Railton, P. (2018). Naturalistic Realism in Metaethics. W: T. McPherson, & D. Plunkett (Red.), *The Routledge Handbook of Metaethics* (s. 43–58). New York: Routledge.
- Roojen von, M. (2015). *Metaethics. A Contemporary Introduction*. New York: Routledge.
- Rosati, S.C. (2016). Moral Motivation. W: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*. Pozyskano z: <https://plato.stanford.edu/entries/moral-motivation/#HumVAntHum> (dostęp: 30.01.2024).
- Suikkanen, J. (2016). Naturalism in Metaethics. W: K.J. Clark (Red.), *The Blackwell Companion to Naturalism* (s. 351–369). Malden: Wiley-Blackwell.